KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Sierpnia. — Rok 1843. Sobota. № 224. Jutro, Ś. Cezarjusz. v. s. Wniebowzięcie N. M.

Częste ofiary czynione przez *Warszawian* ku ukończeniu i ozdobie nowego Kościoła parafjalnego Ś. Karola (które nam miło zawsze ogłaszać), są dowodem bogobojności i pobożności, iaka od tylu wieków odznaczała zawsze mieszkańców kraiu tutejszego. Z najdawniejszych wspomnień takowej, pozostawiła nam w pamięci historja, przykład Piotra Hrabiego *Dunina*, zmarłego w Wrocławiu roku 1141, który własnym kosztem 77 Kościołów wymurował.

CESARSKIM rozkazem dziennym 31go z. m, Podpułkownik Warszaws: dywizjonu Żandarmów, *Oborski*, uwolniony zostaie, z powodu słabości, ze służby, w stopniu Pułkownika, z mundurem i pensją. — Pojutrze iako w rocznicę zgonu ś. p. Jenerała Adju: *Rautenstraucha*, odbędzie się o 10ej z rana w Kościele OO. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo. — *Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego.* Podaie do publicznej wiadomości, iż w miejsce Poczt wozowych i konnych dotąd z Warszawy na trakt do Brześcia Litewskiego i na trakt do Torunia wysełanych, od dnia 20 Sierp: (1 Wrześ:) r. b. wysełane będą z Warszawy następuiące poczty: A) na trakt z Warszawy przez Siedlce do Brześcia Litewskiego. Poczta wozowa furgonami w dni poniedziałkowe i piątkowe zawsze o godz: 9tej z rana. Poczta osobowo-listowa Karetami w dni niedzielne i czwartkowe zawsze o godz: 8mej z rana. B) Na trakt z Warszawy przez Sochaczew, Łowicz, Krośniewice, Lubień, Włocławek, Służew, do Torunia. Poczta wozowa furgonami w dni wtorkowe, zawsze o godz: 5tej po połud:. Poczta konna w dni poniedziałkowe i piątkowe, zawsze o godzinie w pół do 4tej po połud:. C) Na trakt z Warszawy przez Sochaczew, Brzezie, Gąbin, Włocławek, Nieszawę, Służew, do Torunia. Poczta wozowa bryczkami pocztowemi w dni sobotnie, zawsze o godz: w pół do 10tej z rana. Poczta konna w dni czwartkowe, zawsze o godzinie w pół do 4tej po połud:, tudzież na trakcie z Krośniewic przez Lubień, Kowal, Włocławek, Nieszawę, Służew, do Torunia, urządzone są dwa razy w tygodniu odwozy Poczt osobowo-listowych, z któremi poczty osobowo-listowe, w dni poniedziałkowe i piątkowe, zawsze o godz: w pół do 4tej, na trakt do Słupcy i Kalisza z Warszawy wyprawiane, kombinują się w Krośniewicach, i nawzaiem poczty osobowo-listowe traktem rzeczonym z Torunia wyprawione, kombinują się w Krośniewicach Pocztami osobowo-listowemi z traktu z Kalisza i z Słupcy do Warszawy w dni wtorkowe i piątkowe przez Krośniewice przechodzącemi. Nakoniec, że w skutku uchylenia dyliżansów na trakcie Brzesko-Litewskim, Cyrkularze na bezpłatną iazdę dyliżansami ustały, i na podobną iazdę furgonami wydawane nie będą. Tymczasowie pełniący obowiązki Dyrektora Poczt, Radca Stanu, *Nowicki.* Za Naczelnika Kancelarji, *Drac.* — *Ober Policmajster M. Warszawy.* Na wsparcie dla Pogorzelców M. *Kazania* odebrałem następuiące dobrowolne składki: Przy odezwie Rządu Gubern: Mazowiec: z d. $^{18}/_{30}$ Czerw: r: b: Rs: 2 kop: 25 (zł: 15). Przy odezwie Rządu tejże Gubernjj z d. $^{14}/_{26}$ Lipca Rs: 17 kop: 91 (zł: 119 gr: 12). Oprócz tego Pastor Gminy Ewangel: w Praszny szu nadesłał Rs: 4 kop: 72 (zł: 31 gr: 14). Pastor Gminy Ewangelickiej Serejskiej Rub: s: 2 kop: 55 (zł: 17). Pastor Gminy Ewangelickiej w Żychlinie Rub: sr: 11 kop: 25 (zł: 75). Jenerał-Maior *Sobolew.* P: o: Nacz: Wydz: A. *Puc.* — Jutro o godzinie 12tej w południe odbędzie się Posiedzenie *Opiekunek* Zakładu Osierociałych Wychowańców Towarzystwa Dobroczynności. — Jeszcze słówko o zabawie w ogrodzie *Ohma.* Zabawa onegdajsza należy niezaprzecznie ieżeli nie do najświetniejszych to przynajmniej do najprzyiemniejszych. Damy w ślicznych stroiach zgromadziły się licznie, bo to na cel dobroczynny, bo to dla biednych dzieteczek, dla sierot. Szanowne Opiekunki obu zakładów Ochrony Osierociałych Wychowańców miały niepospolity udział w tej zaba-

wie, dziateczki też obecne z prawdziwym wdzięczności wyrazem składały im bukiety w ofiarze. Miejsce to tylu jaśniejące powabami nowego wdzięku nabrało mieszcząc w sobie tyle serc dobroczynnych; słyszeliśmy iak żałowano, iż ten śliczny ogród tak oddalony; a mimo tego zamierzano częściej odwiedzać tego Gospodarza który pamięta o ubogich i często pięknie urozmaiconą zabawą dochodu im przysparza. Sieroty do rozdawania wieńców użyte, zachowały się iak najprzyzwoiciej, z skromnością i uprzejmością dopełniały włożonego na nich obowiązku, a zacne Panie znane z dobroci serca, uczęstowały ich hojnie gruszkami. Słowem zabawa ta wszystkim sprawiła przyiemność i nikt nie żałował ofiary na tak szlachetny cel złożonej. — *Bohatyr naszych czasów*, Romans M. Lermontowa, iuż przetłumaczony z Rossyjs: na ięzyk Polski, obecnie pod prassą, wyjdzie wkrótce na widok publ:. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera od A. C. zł: 17 dla familji najbiedniejszej pogorzałej przy ul: Browarnej. Dla Włościan wsi Siekierek zł: 17 g: 10; dla tychże od S. D. zł: 3 g. 10. Z Saskie: Ogrodu wpłynęło d. 23 b. m. zł. 12 gr 1; d. 24 zł: 10 g: 17. — Otrzymawszy pozwolenie do wolnej praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem, udzielone przez Wysoką Komisję Rz: Spraw Wew: i Duch: 24go Lipca (5 Sier:) b. r., mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż obrałem stałe zamieszkanie przy ul: *Nalewki* Nr. 2244. Ubogim udzielam pomoc *bezpłatną* od 7ej do 9tej rano, i od 3ej do 5tej z południa. Ludwik *Natanson*, Lekarz klasy Iszej. — M. O. *Bachmann* utrzymuiący Instytut Optyczny przy ulicy Podwal Nr. 522, uprasza najuprzejmiej osoby potrzebuiące iego optycznej pomocy, szczególnie przyiezdne, aby raczyły nie w chwili wyiazdu, lecz przynajmniej na 6 godzin pierw zamawiać sobie u niego okulary ze szkłami kryształowemi, białemi lub kolorowemi, a na dzień z soczewkami z kryształu kopalnego (cristal de roche), albowiem Optyk nie będąc ani kupcem, ani fabrykantem, nie ma szkieł zapasowych na handel, ani fabrycznych zagranicz: *na chibi trafi* robionych, ale wyrabia ie tylko dla żądaiących w miarę potrzeby leczenia osłabionego wzroku szkłami optycznemi, trafnie do oka szlifowanemi, z tem wspomnieniem, że kupuiący okulary fabryczne od handluiących, szczególnie od przebiegaiących z niemi po ulicach, sposobem towaru, (iak bywa w innych miastach) powinni zastanowić się mocno, i nie dać się ani taniością kupna, ani pozorem ich doboru łudzić, gdyż drogo potem, bo pogorszeniem lub utratą wzroku przypłacić mogą takowe. Jednakże i dla tych niech posłuży ta wiadomość: że do dobierania szkieł ocznych do czytania dla dalekowidzów, pozycja od 10 do 20 cali od oczu iest najlepsza. Jeśli widzieć będą tylko do 10 cali, a dalej nie, szkła będą za mocne; ieśli zaś widzieć będą w pozycji 20 cali dobrze, a w bliższej nie, szkła będą za słabe. Są one zgubne dla wzroku, a pieniądze wyrzucone. Przytem uprasza Optyk osoby interessuiące, aby raczyły odbiór okularów u niego zamówionych, a zalegaiących, przyspieszyć. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, 12sto-letni Wirtuoz Tomasz *Szpakowski*, wykonał na Fortepjanie iedno z trudniejszych dzieł *Liszta*, a Znawcy przyznali że ma znakomity Talent, i został przywołany. Jutro w południe w Sali Redutowej da Koncert. Szanowni Lubownicy muzyki niech raczą swą obecnością wesprzeć tego ziomka, który wyieżdża dla zwiedzenia obcych kraiów. Po *Siostrze Kasperka* przywołani, J Panna *Damse* i J P. *Maiewski*. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., r. s. od 14 kop. 70 do r. s. 14 kop 75 (zł. od 98 do zł. 98 gr. 10); wartość kuponu kop: 10½.

Anglja. — Lord *Grey* miał zażądać dymisji z urzędu Namiestnika *Irlandji*. — Rząd wzmocnił załogi w *Walji*.

Francja. — Xztwo *Nemours* (Nemur) 13go b. m. przybyli parostatkiem *Kurjer* do *Nantes* (Nant). — Xżę *Montpensier* (Mapansje) odwiedzi Marszałka *Soult* (Sult) w *S. Amand*. — Wiktor *Hugo* i Marszałek *Bugeaud* (Bižo) mają być mianowani Parami. — P. *Bourmont* (Burmą) w tych dniach spodziewany był w *Paryżu*. — Kilka warowń iuż ukończonych pod *Paryżem* nie są więcej przystępne dla publiczności — 15go b. m. w 74tą rocznicę urodzin *Napoleona*, zło-

żono mnóstwo wieńców na kolumnie *wandomskiej*. — Od r. 1662 do 1843 Francja miała 69 Ministrów marynarki; między niemi *Kolberta* i Barona Karola *Dupin* (Diupę), pierwszy urzędował lat 14 drugi 3 dni. — Statek *Anacharsys* przybyły do *Marsylji* opuścił przystań tunetańską 30go z. m., gdzie znajdowała się flotylla franc: złożona z 2ch okrętów linjowych, 2ch brygów i iednego parostatku; flota turecka ieszcze nie przybyła. — Z *Nant* piszą: Człowiek, który smutnej nabrał sławy w krwawych dzieiach miasta *Nant*, Jan *Bachelier* (Baszelje) Prezes Komitetu rewolucyjnego, towarzysz *Karrjera*, umarł 10go b. m. w swoiem mieszkaniu. *Baszelje* oddawna poświęcał się pobożności, ułożył psalmy wierszem i skomponował kilka kantat. Roku 1793 *Baszelje* miał lat 43, a r. 1843 w którym umarł miał lat 93. Dom w którym umarł miał cyfrę 93. — Kanał z *Treportu* do *Eu* został iuż otworzony dla żeglugi. — 16go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, iż Rząd francu: przystał na połączenie Królowej *Izabelli* z Xciem *Kadyxu* starszym synem Infanta Don *Franciszka*. — Przyszłej iesieni Xżę *Aumale* (Omal) ma być mianowany Wice-Królem algierskim. — Układy handlowe z Belgją są wznowione. — Poseł egipski *Artim* Bej wyiechał z powrotem do *Alaxandrji*.— Jak dalece straż przy osobie Królewskiej iest ścisłą, dowodzi przypadek następuiący: Xciu *Nemours* (Nemur) spodobało się przed kilką dniami wieczorem w ubiorze cywilnym przechadzać się w parku w *Neuilli*, aby wykurzyć sygaro. „Kto idzie?" krzyknął szyldwach. „To ia" odrzekł Xżę. „Co za ia?" Dosyć że żołnierz Xcia niepoznał, kapral niedawno przybyły do *Paryża* także Xcia nieznał i dla tego go aresztował, póki Oficer znowu nie uwolnił. Król nazaiutrz i żołnierza i kaprala udarował.— P. *Affre* (Afr) Ojciec Arcybiskupa paryzkiego umarł w *Rodez* — W *Eterpigny* (Eterpini) umarł człowiek na wodostręt, w skutek ukąszenia przed 4ma laty przez psa wściekłego.

Hiszpanja. — O zatonięciu statku Angielskiego *Lizard* opowiadaią: Kapitan francuz: statku *Veloce* (Welos) widząc zbliżaiący się statek *Lizard*, bez zapalonych latarń, kazał bieg swego statku wstrzymać i latarnie rozjaśnić, aby zwrócić uwagę angielskiego statku; ten wszakże żeglował wprost na statek *Welos*. Teraz Kapitan francuzki znowu swoie machiny puścił, i zgubne dla angielskiego statku potrącenie nastąpiło. Mówią, iż Kapitan ang: mniemał, iż natrafił na hiszpański statek powstańców *Izabellę Igą*, słabszy od niego, ale omylił się i sam poniosł stratę. Tenże Kapitan zgłosił się niezadługo na statek francuzki z oznajmieniem, że własny iego statek tonie. Na zapytanie, czy nie ma czego do zadeklarowania, odpowiedział: nie; później wszakże chciał wysadzić na inny statek Pułkownika hiszpańs:, który miał przy sobie rozkaz do bezzwłocznego bombardowania *Barcelony*. Kapitan francuzki nie dopuścił wszakże tego, i dostawił Hiszpanów do *Kadyxu*, a Anglików do *Gibraltaru*. — Królowa była niezmiernie uradowaną, gdy iei pierwszy raz przedstawiono dekret do podpisania. — Jenerałowie *Narwaez* i *Koncha*, mieli z sobą przywieźć 880,000 dukatów w wexlach. — Portret *Espartera* będący w pokoiach Królowej, teraz zdjęto.

Rozmaitości. — Wdowa z dziećmi po zmarłym ulubionym Aktorze *Etton* w *Anglji*, otrzymała w darze od amatorów sceny *Londyńskiej* fundusz summie 160,000 złotych wyrównywaiący, sposobem składkowym zebrany. — W miesiącu zeszłym wieśniak z *Exeter* w *Anglji* kupił na tandecie materac, który po rozpruciu okazał się być nadziany biletami bankowemi. — Bankier *Wood* (Ud) z *Gloucester* (Gloster) który zostawił blisko 2 miljony dukatów maiątku, zapisał na rzecz korporacji rzemieślniczej swego miasta summę 120.000 dukatów. — Panna *Elsler* bawi teraz w *Londynie*. Niedawno tańczyła *pas de deux* z Panną *Cerito* w Teatrze Dworskim. Panna *Blangy* (Blanży) Tancerka *Wiedeńska* przybyła do *Paryża*, i ma występować. Tamże wystąpi także tancerka *Tjelsted* z *Kopenhagi*. Spiewaczka *Damoro* i Skrzypek *Arto* odpłynęli do *Ameryki*.— P. *Green* Syn sławnego Aeronanta, który odbył żeglugę napowietrzną przez kanał

Manszy do Xięstwa Nassauskiego, w tych dniach wsiadł w towarzystwie nieiakiego Pana *Bradley* w balon Ojca, aby podobną odbyć podróż napowietrzną; nie wiadomo ieszcze dokąd pożeglowali.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Tom: Hr: z Ostrowca; Łochtin Barb: Żona Radcy Stanu z Karlsbad: Frycz Karol Nacze: Górn: z Suchedniowa: Hilczyński Naczel: Komo: Cel: z Wieruszewa; Wolf Mich: Doktor Med: z Kalwarji: Rajczak Andr: Artysta Muzyki z Buska; Witosławski Wince: Dz: z Gub: Podols:; Zamojski Jan Dz: z Klementowic.

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnomocnika Władysława Kazimierza Hr: Ostrowskiego pełnoletniego Sukcesora testamentowego, niegdy Klementyny z Xiążąt Sanguszków, 1 voto Hr: Ostrowskiej, 2do Małachowskiej, podpisany Reient, zawiadamia niniejszem, iż liczne oranżeryjne i trepauzowe Drzewa i Krzewy, oraz znaczna ilość Ananasów, do spadku po rzeczonej Hrabinie należące, przez publiczną Licytacją więcej dającemu i natychmiast gotowizną płacącemu, w terminie d. 8 (20) Września r. b. o godz: 10ej z rana, i dni następnych, przed Reientem Okręgu Lubartowskiego w Gub: Lubelskiej, w mieście Lubartowie, tamże w Oranżerji, sprzedane zostaną. — Lubartów d. 2/14 Sierpnia 1843 r. Kwiryn *Franciszkowski*, R.

Jest do wypożyczenia SUMMA 12,000 zł. na pewną hipotekę Domu murowanego w Warszawie, lub na Dobra Ziemskie w Gub: Mazow: położone. Wiadomość u Chabińskiego Woźnego Kom: Skarbu, w domu pod Nr 726 przy ul: Leszno, meldunki utrzymuiącego.

Jest do sprzedania z wolnej ręki PLAC frontowy, dziedziczny, blisko 3,000 łokci kwadratowych obejmuiący, przy ulicy otwartej, zdrowej i dobrze zabudowanej. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Senatorskiej Nro 477 lit: A, na 2giem piątrze.



Z powodu wyiazdu właściciela, są dwa KONIE rosłe, gniade, powozowe, do sprzedania, w domu W. Żarnowski go pod Nr 1258 lit: A, przy ulicy Nowyświat; dalszą wiadomość powziąść można, u Kamerdynera na 1m piątrze.



PANTALJON zupełnie nowy, iak najlepszej budowy, o pół 7ej oktawy, ze sztabą metalową, iest do sprzedania przy ulicy Freta pod Nr 256, na 1m piątrze.

Jeżeliby kto miał swój Poiazd i zechciał wziąść Osobę na wspólny koszt do BERLINA, raczy zostawić adres przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 lit: A, u Struża domu.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w połud: 21.

TEATR WIELKI. Jutro, 72gi raz *Zachód słońca*. 20ty raz *Rozbójnik morski*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Manuella* (z muzyką).

KONCERT iak wyżej.

Dziś w pałacu Paca, SCENY METAMORFOS, przez JP. *Kleinschnek* przedstawione.

Dziś MARJONETKI na Nalewkach.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka, przy ul: Tręback: i Krak:-Przedm:, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodo: i Senators: na 1m piątrze, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogrodzie przy ulicy Leszno na Działyńskiem, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Długiej Nr 574, naprzeciw Arsenału, w domu Brązownika, PP. *Berthold* grać będą.

Dziś w Ogrodzie Wiejskim przy ul: Mokotowskiej, Orkiestra pod Dyre: JP. *Daneckiego* grać będzie najnowsze dzieła, od godziny 5ej z południa.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkellera, Panny *Jokisz* grać będą.

Jutro w Ogrodzie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyr: JP. *Szyndlera*.

Jutro w *Kaskadzie* za Rogatkami Marymonts: dla uprzyiemnienia Łaskawym Gościom chwil wolnych, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Jutro w Ogrodzie na Czystem, dostać będzie można PLACKÓW z iabłkami na sposób Saski pieczonych, przytem różnych TRUNKÓW; gdzie MUZYKA czas uprzyiemniać będzie Szanownym Gościom. — Tamże odebrać można Zgubę za udowodnieniem. S. *Suckert*.

Jutro w Wierzbnie za rogatkami Mokotowskiemi, od godz: 4tej z połud:, JP. *Danecki* z Komp: grać będzie. Przytem podpisany poleca się Szano: Publiczności z dobremi Potrawami i Napoiami przy rychłej usłudze. K. *Matuszewski*, Restaurator.

Jutro ieżeli pogoda posłuży, OMNIBUSY czterokonne kursować będą z placu Saskiego do WIERZBNA, za opłatą po kop: sr. 15 od Osoby.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Indyk, Gęś, Kapłonki i Kaczki młode, Comber, Pieczeń baran: i cielę:, Polędwica, Antrykot, Potrawa z ryżem, Kotlety, Kurczęta, Raki, Zupa, Chłodnik. — Tamże potrzebny iest UCZEŃ.